

Zygmunt Kowalczuk

FOTOGRAFIA

Moim Dziadkom

Pożółkła fotografia pachnie
Chlebem sierpnia 39
Żeniec smagły
Z czoła odgarnia horyzont
Strypa łzawi czarnoziem
Tego roku pękały serca
Czereśni Podola

W uszach dudni kufer
Ocalonej pamięci
W wagonie historii

Otwieram kuszące wieko
Arki burzanów wonnych
Sięgam po skałę
Kartki zamku Buczacza
– Jaśko pamiętaj, kocham
Twoja... Marycha
Uważaj sowiety grożą...

Data rozmazana serca
Przezuciem
Łagrowa brzoza kułaka
Tęskni żywica Syberii
Niedożywionym wierszem
Grypsem przemyconym
„Kocham Cię
Twoje usta – jarzębinę
Oczy noc obietnic
Ręce czarodziejskie
Płowe włosy zbóż
– Tęsknię Ojczyzno
Po wieczność Twój...
Jaśko”

Mój Dziadek
Nie znam Go
Nie wtuliłem się w Jego kolana
Nie policzyłem zmarszczek
W tym liście młody
Zakłęty jest
We mnie